

Apel żołnierzy WNP

Ciąg dalszy ze str. 1

i politycznego, doskonałą sprawność organizacyjną i techniczną oraz gotowość bojową wszystkich pododdziałów i oddziałów dywizji. W wiernej służbie narodowi — jak zawsze w 35-letniej historii Ludowego Wojska Polskiego — dokumentować będziemy swój patriotyzm na każdym żołnierskim posterunku. Drogowskazem w realizacji tego zobowiązania będą uchwały VII Zjazdu PZPR i postanowienia II Krajowej Konferencji Partijnej.

Kierując słowa apelu do kadry zawodowej, żołnierzy służby zasadniczej, pracowników cywilnych wojska, do weteranów i żołnierzy rezerwy — wszystkich towarzyszy żołnierskiej służby, kościuszkowcy podkreślają, że świadectwem patriotycznych i internacjonalistycznych postaw będzie ofiarna służba Ojczyźnie, pogłębianie ideowej więzi i braterstwa broni z armiami krajów socjalistycznych, przemyślenie obronno — Układu Warszawskiego, go, zwłaszcza z jego czołową siłą — bohaterką Armia Radziecka.

Wzywamy wszystkich żołnierzy, organizacje partyjne i młodzieżowe — czytamy w zakończeniu apelu — do masowego podejmowania zobowiązań dla godnego uczczenia 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Niech we wszystkich środowiskach wojskowych znajdzie poparcie i powszechny odzew jubileuszowe hasło: „Pod przewodnictwem partii, wspólnie z całym narodem, rzetelną żołnierską służbą i pracą współtworzymy siłę i wielkość socjalistycznej Ojczyzny”.

Połączenie „Sojuza-28”

Ciąg dalszy ze str. 1

Dot ten — czytamy w depeszy do przywódców ZSR — jest jeszcze jednym dobitnym potwierdzeniem internacjonalizmu leninowskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, świadectwem braterskiego stosunku wielkiego narodu radzieckiego do wspólnoty państw socjalistycznych.

Z okazji doniesionej wydarzenia — radziecko-czechosłowackiego załogowego lotu kosmicznego — głos tekst depeszy do przywódców CSRS przesyłamy wam, a za waszym pośrednictwem narodem Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej serdecznie gratulacje.

Absolutny rekord czasu jednorazowego pobytu ludzi w kosmosie ustanowili w nocy z piątku na sobotę, o godz. 3.35 czasu warszawskiego Jurij Romanienko i Georgij Grezko.

Jest to kolejny rekord radzieckich kosmonautów. Po przedniej ustanowili trzej amerykańscy astronauta: Edward Gibson, który od 16 listopada 1973 r. do 8 lutego 1974 r. czyli 84 doby, godzinę i 16 minut przebywał w kosmosie.

Grezko i Romanienko wystartowali z kosmodromu Bajkonur 10 grudnia ub.r. o godz. 2.19 czasu warszawskiego, a więc w sobotę ustanowili oni nową granicę przebywania ludzi w przestrzeni kosmicznej w jednym locie.

Sposób na opóźnienia pociągów

RZYM (PAP) — Przez cztery godziny zablokowany był tor ważnej linii kolejowej łączącej Mediolan z Rzymem. Kolo młociowości Pontassieve na południe od Florencji toru okupowały kilkadziesiąt demonstrantów, domagających się, by pociąg dowożący do pracy kursujący punktualnie.

Dopiero obecnice przedstawiciele kolei, że poranny pociąg dowożący ludzi do pracy od następnych dni nie będzie się już spóźniał, skłoniła demonstrantów do opuszczenia torów i zwolnienia drogi czekającym pociągom.

Tydzień katastrof na świecie

WENEZUELA

BUENOS AIRES (PAP) — W nocy z piątku na sobotę doszło do katastrofy lotniczej w Wenezueli. Samolot towarzyszący „Compania Aeropostal Venezolana” odbywający lot na linii wewnętrznych wpał do morza w odległości 6 km od brzozy w okolicy stolicy, a lotniska w miejscowości Maracaibo. Na jego pokładzie znajdowało się 47 osób. Natychmiast po katastrofie, której przyczyną nie są jeszcze znane, w rejon upadku maszyn, wysłano ekipy ratownicze. Ich akcja nie przyniosła jednak żadnych rezultatów i wszystkie wskazywały na to, że wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie samolotu poniosły śmierć.

NIGERIA

LAGOS (PAP) — Tragiczna katastrofa lotnicza wydarzyła się w Nigerii. W powietrzu zdarzył się nigerijski samolot wojskowy i samolot pasażerski należący do towarzystwa „Nigeria Airways”. W wyniku kolizji, która nastąpiła w pobliżu lotniska w Kano, w północnej części kraju, 18 osób poniosło śmierć.

STAN ZJEDNOCZONE

LONDYN (PAP) — Prawem serce dla środowisk katastroficznych samolotów.

Prezydent Carter o postępach w rozmowach SALT

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Ciabinski, pisze:

W okresie minionych dwóch tygodni kilku członków administracji Cartera wypowiedziało się sceptycznie i z nieukrywanym pesymizmem na temat postępu rozmów o osiągnięciu porozumienia i ratyfikacji amerykańsko-radzieckich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. W wypowiedziach tych sugerowano m.in., że ist-

Krwawe rozruchy w Nikaragui

LONDYN (PAP) — W wielu miastach Nikaragui trwają nadal starcia zbrojne między zwolennikami dyktatora Somozy a grupami ludności, domagającymi się jego ustąpienia. W

miasteczku Jinotepa demonstranci zaatakowali oddział gwardii narodowej. W Leon grupę mieszkańców zdobyła szturmowa rezydencja jednego z współpracowników dyktatora. Najbardziej zacięte walki toczą się w miasteczku Monimbo, zamieszkałym przeważnie przez Indian. Miasto to, które przez 15 dni stawało opór wojskom rządowym, stało się symbolem walki o obalenie dyktatury Somozy. W piątek 3 km. Monimbo zostało ostrzelane z samolotów i śmigłowców. Wśród ludności są zabici i ranni.

Monimbo sprawia obecnie wrażenie miasta frontowego. Ślady domów noszą ślady kul, na ulicach wala się puści kanistrowy po gazie łzawiącym, który zrzucano z samolotów. Mimo to mieszkańcy miasta zdecydowali się kontynuować walkę.

Jak donosi prasa, dyktator Somoza, przerażony zapewne rozmianami, jakie przybrał ruch oporu przeciwko jego rządowi, zapowiedział, że „być może zgodzi się na legalizację wszystkich sił politycznych w kraju”. Obietnica oceniana jest jednak jako manewr mający na celu wprowadzenie w błąd opinii publicznej.

Dekada Kultury Wsi

Pierwsze spotkania

Kilkunastoma imprezami w bielskożyńskich zakładach pracy zainaugurowano 2 marca Dekadę Kultury Wsi. Informowaliśmy już o koncepcji tego dziesięciodniowego święta kultury gmin województwa bielskożyńskiego, stąd też kilka słów na temat poszczególnych spotkań, jakie miały miejsce w ostatnich dniach. Odbyły się ich bardzo dużo: koncerty, wystawy, imprezy sportowe, dyskusje; prezentowano dorobek kulturowy swojego regionu, podpisywano umowy o współpracy itd. Siłą rzeczy nie byliśmy w stanie dotrzeć na większość imprez, było ich w ciągu czterech dni prawie kilkadziesiąt w różnych klubach i salach Bielskożyńskiego. Do interesujących należało np. spotkanie kierownictwa Bielskożyńskiego Kombinatu Budowlanego z władzami Dąbrowy Bielskożyńskiej, gdzie po raz pierwszy podpisano wazech-

Udarmienie próby porwania samolotu

LONDYN (PAP) — Sześć pakistańskich administracji wojskowej gen. Ziaul Haq odzna- czył w czwartek oficera w stopniu spocynku Abdula Malik, najwyższym cywilnym medalem za odwagę. Abdul Malik uniemożliwił porwanie samolotu pakistańskich linii lotniczych — PIA, który uleciał z Islamabadu do Karachi.

Na pokładzie samolotu doszło do bitki między Abdulem Ma-

liem a porwaczem. W czasie tej bitki eksplodował granat, który znajdował się w ręku porwacza — Pakistańczyka o nazwisku Said Hussain. Porwacz oraz 3 pasażerów — w tym Abdul Malik — odnieśli rany na skutek eksplozji. Samolot szczęśliwie wylądował w Islamabadzie. Pozostałym 231 pasażerom maszyn oraz 19 członkom załogi nie stało się nic.

Można przypuszczać, że tak właśnie reakcja opinii i prasy spowodowała, iż prezydent Carter w ubiegłym tygodniu aż dwukrotnie w publicznych wystąpieniach nawiązywał do sprawy rokowań rozbrojeniowych, podkreślając, że rozmowy toczą się bez zahamowań, a polityka niezwłazniania procesu rozbrojenia z innymi wydarzeniami na forum międzynarodowym, ogłoszona bezpośrednio po objęciu urzędowania przez rząd Cartera, pozostaje niezmienną.

Po raz pierwszy — jak już informowała prasa — prezydent nawiązał do rozmów SALT w toku konferencji prasowej w ub. tygodniu w waszyngtońskim klubie prasy.

Drużyna wypowiedzi prezydenta nastąpiła w piątek, w czasie odbywającego się w Białym Domu spotkania Car-

Sadat przeciwny genewskiej konferencji pokojujowej

KAIR (PAP) — W wywiadzie udzielonym misji dziennikarzy „October”, prezydent Egiptu, Anwar Sadat, wypowiedział się przeciwko wznawieniu prac genewskiej konferencji pokojowej, która — jak stwierdził — nie zakończyła się sukcesem w przeszłości i „może obrać drogę bez jakiegokolwiek postępu przez następne kilkadziesiąt lat”.

W wywiadzie tym Sadat wyłożył swoje kapitulacje stanowisko, które jest sprzeczne z interesami świata arabskiego i na celu umocnienia wpływów amerykańsko-izraelskich na Bliskim Wschodzie.

stronną umowę o współpracy kulturalnej, gospodarczej, sportowej i społecznej. W klubie „Ceramika” czynna jest wystawa artystów z Michalowa: malarza Amara Andrzeja Chajtera i rzeźbiarstwa Tadeusza Krzywickiego, natomiast w klubie BZPB „Fasty” odbył się wspólny koncert amatorskich zespołów muzycznych Bielskożyńskiego i Knyśzynie. Wczoraj przedstawiciele tego zakładu zaproszono już do siebie, do Knyśzynie, na imprezę sportowo-rekreacyjną pn. „Kulig w Puszczy Knyśzynie”.

Działalność w Bielskożyńskim, a spotkaniu się pracownicy WSS „Spółem” z reprezentantami gminy Knyśzynie, natomiast do Biedek udadzą się przedstawiciele Zakładu Energetycznego.

(gr)

tera z redaktorami studentek pism różnych uczelni amerykańskich, Jimmy Carter stwierdził m.in., że w toku rozmów SALT osiągnięto już dobry i stały postęp. Sprawa została sprowadzona do około 12 problemów natury czysto technicznej. Z tego trzy lub cztery problemy mają szczególną wagę i nie będą łatwe do rozwiązania.

Na prowadzenie negocjacji potrzeba więcej czasu, niż przedtem zakładaliśmy — powiedział prezydent. Sądząc jednak, że pracujący w Ośrodku negocjacyjnym znajdują rozwiązanie dla większości problemów. Osiągnięcie ostatecznego porozumienia będzie jednak prawdopodobnie wymagało bezpośredniego spotkania lub bezpośrednich kontaktów pomiędzy mną a Leonidem Breżniewem — oświadczył J. Carter.

Przed wyborami we Francji

Szanse lewicy na zwycięstwo

PARYŻ (PAP) — Korespondent PAP, Robert Bielecki pisze:

Już tylko tydzień dzieli Francuzów od pierwszej tury wyborów parlamentarnych. Oficjalna kampania propagandowa w radiu i telewizji została czasowo zawieszona na sobotę i niedzielę, ale zostanie wznowiona z nową intensywnością w poniedziałek 6 marca, by trwać do godzin wieczornych w piątek.

W sobotę opublikowano ostateczne sondaże przedwyborcze, bowiem zgodnie z ubiegłoroczną uchwałą Zgromadzenia Narodowego są one zakazane od niedzieli — na tydzień przed pierwszą turą.

Według ostatniego sondażu Instytutu Badania Opinii Publicznej, którego wyniki ogłosił sobotni „Le Matin”, lewica może liczyć w chwili obecnej na poparcie 52 proc. wyborców, a oboz rządowy — 45 proc. Według tegoż sondażu, po drugiej turze lewica miałaby 268 mandatów, podczas gdy centrum i prawica 225 miejsc w parlamencie. Równocześnie tygodnik „VSD” ogłosił własną ankietę, według której 54 proc. Francuzów uważa, że w wypadku zwycięstwa lewicy prezydent powinien mianować nowego premiera spośród polityków partii socjalistycznej, 21 proc. jest zdania, że winien rozwiązać parlament i roz�isać nowe wybory, a 20 proc. — że powinien podać się natychmiast do dymisji i spowodować w ten sposób wybory prezydenckie.

Francuska opinia publiczna nabiera przekonania, że pier-

Kłęski żywiłowe w USA

WASZYNGTON (PAP) — Plaga klęski żywiołowej, która dotknęła w zeszłym tygodniu południową część Kalifornii, przysięła gwałtownie, która spowodowała śmierć dwóch osób, a tysiące innych zostało ewakuowanych z domów. W wielu miejscach obszarów stanów niebezpieczny dym i zasypujące autostrady.

Podobna burza przesyła nad północnym Meksykiem w rejonach granicznych z USA. Dziesiątki tysięcy ludzi znalazło się tam bez dachu nad głową. Władze apelują o wycofanie się z terenów zagrożonych deszczem i wiatrem.

Niespodziewanie silne ulewne nawiedziły też Arizona. Dostało tam do wody i znaczna część stanu znalazła się pod wodą. W szczególności trudną sytuacją znalazły się rezerwy żywnościowe. Nad Florydą przeszły gwałtowne huragany: Wiatry walały dachy z domów i wyrwały drzewa z korzeniami.

W Chicago grubość pokrywy śnieżnej przekroczyła 2 metry. Takiej ilości śniegu nie śniegowano jeszcze nigdy. Cały północny wschód USA po raz szósty został przykryty tej zimną grubą warstwą śniegu, która recyduje się od granicy Kandy do Karynolny.

Padające od 11 dni nieustanne deszcze spowodowały w końcu tygodnia w środkowej Portugalii katastrofalne powodzie. Z Lisabonu podaje, że z brzegów wystąpiła w swym dorzeczu wielka rzeka Tag. Pod wodą znalazły się setki kilometrów kwadratowych najsłynniejszych gruntów uprawnych. Co najmniej 1 tys. osób utraciło dach nad głową.

Helikoptery wojskowe i amfibie ewakuowały rejonów wódzich powodzi. Do rejonów katastrofy udał się w sobotę prezydent Ramalho Eanes. Stoi on na czele sztabu kryzysowego. W sobotę opady ustały, ale groźna sytuacja utrzymuje się.

OKINAWA

TOKIO (PAP) — W piątek rano tuż przy japońskiej wyspie Okinawa rozstrzelał się helikopter wojskowy należący do marynarki wojennej USA. Trzech członków załogi helikoptera poniosło śmierć, a jedna odniosła rany. Helikopter spadł do morza w odległości 200 metrów od brzozy.

FILIPINY

PARYŻ (PAP) — Z Manili donoszą, że w pobliżu San Antonio, 270 km na południowy wschód od stolicy Filipin, ratował statek, na którym znajdowały się 22 osoby. Śledztwo pasażerów zostało potar- tione przez rekiny.

Nkomo i Mugabe ostro krytykują porozumienie z Salisbury

LONDYN (PAP) — Front Patriotyczny Zimbabwecy potępia arbitralny układ podpisaný w piątek, 3 bm. w Salisbury między premierem rasiistowskiego reżimu Rodezji Ianem Smithem a trzema ugodowymi organizacjami afrykańskimi — stwierdza komunikat ogłoszony po rozmowach przywódców Frontu Patriotycznego Zimbabwecy, Joshua Nkomo i Roberta Mugabe, którzy spotkali się w stolicy Mozambiku w celu uzgodnienia stanowiska wobec ostatecznych wydarzeń w Rodezji.

Obaj przywódcy stwierdzają, że porozumienie z Salisbury faktycznie pozostawia władzę polityczną i wojskową w Rodezji w rękach białych ośadników, którzy stanowią mniejszość w tym kraju. Jest to więc zwykły przejazd, w którym Front Patriotyczny Zimbabwecy nie weźmie udziału.

Przed wyborami we Francji

Sekretarz generalny FPK, Georges Marchais przemawiając w sobotę w Lille na swoim ostatnim wiecu przedwyborczym przed jessze raz wywołał przed pierwszą turą wyborów. Jego zdaniem, partia lewicy powinna wypracować wspólny rządowy program polityczny i omówić kwestię podziału tek ministerialnych, by następnie przedstawić wspólne propozycje wyborcom 12 i 19 marca.

Przywołano socjalistów Francois Mitterrand, który w sobotę odpowiadał na pytania dziennikarzy, wykluczając możliwość negocjacji z komunistami przed pierwszą turą. Jest natomiast gotowy spotkać się z Georgesem Marchais między pierwszą a drugą turą po to, by wspólnie zaapelować do wyborców o masowe poparcie kandydatów lewicy 19 marca.

Nauka i praca dla regionu i kraju

Ciąg dalszy ze str. 1

ponad 10 tys. członków. Zyskuje również coraz szerszy autorytet wśród słuchaczy bielskożyńskich uczelni, stając się ich autentycznym reprezentantem wobec władz politycznych i administracyjnych regionu oraz władz uczelni.

Dużo uwagi poświęcono również działalności ideowo-wychowawczej wśród studentów, czego dowodem są liczne szkolenia ideowo — polityczne, m.in. w ramach Ośrodków Dyskusyjnych „Publicum” czy Studiów Wiedzy o Partii. Wykładnikiem ideowego zaangażowania jest fakt przyjęcia w 1977 roku 158 studentów w szeregi PZPR. W najbliższym czasie dążyć się będzie do zwiększenia ilości grup działania SZSP, posiadających prawo rekomendacji do partii.

Przed rolniczą wiosną

Ciąg dalszy ze str. 1

szalskiego. Jednocześnie brak świadectw kwalifikacyjnych na ponad 20 proc. siłnna słońce powoduje przedłużenie badania prób w stacji oceny nasion.

Dla planowego odnowienia słońce podczas zasiewów wiosennych rolnicy województwa powinni otrzymać ponad 1300 ton siarna, tymczasem do końca lutego do gęsoń dostarczone zostały ok. 60 proc. tej ilości. Rozsprowadzono natomiast zaledwie ponad 120 ton.

Duże opady śniegu przeszkodziły w zimowym nawożeniu fosforowym i potasowym. Ale nie tylko aura stała temu na przeszkodzie. Oto w większości magazynów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych brak podstawowych asortymentów nawozów azotowych, których dostawy są w tym roku mniejsze o około 20 proc. Niesystematycznie dostarczane są także nawozy fosforowe i potasowe. Jedynie te ostatnie gwarantują pełne zabezpieczenie potrzeb.

Dotychczas gęsy otrzyma-

Pantera-ludojad

DELHI (PAP) — Deszcze padające od kilku dni w himalajskim okręgu Pauri Garhwal, 220 km na północny wschód od Delhi, utrudniają tamtejszym myśliwym wyłowienie pantery — ludojada, która w ciągu dwóch dni zabiła dwóch ludzi.

Abby podejść panterę, grasującą w okolicy terenów zwanym chini ok. 80 km kwadratowych, stając się przemyślną pułapką, ale na razie bez rezultatu. Pantera-ludojad nie dała się wabić do- mówiającej laiki, w której umieszczone są nagrody i nagany głośnym miejscowej górali. Leśnicy zamierzają przetrwać do drzewa na przetrzymanie w różnych miejscach kilkadziesiąt bawołów, a w pobliżu każdego ukryć myśliwych. Równocześnie podjęto kroki, aby zapewnić bezpieczeństwo ludziom w miejscach chodzących do szkoły. Według nieoficjalnych danych, ofiarą pantery padło dotychczas 17 osób, a 13 innych odniosło rany.

Kobiety wiejskie rzecznikami postępu

Ciąg dalszy ze str. 1

na rolę i miejsce kobiet wiejskich w ich rozwiązywaniu. Wysokie zaangażowanie kobiet, pracowitość i troska o nowoczesny kształt wsi są motorem szybkiego rozwoju rolnictwa. One, wychowując dzieci, wpływają na zaszczepienie im zamiłowania do rolnictwa, zapewniając następ- ców. Kola gospodyń mają swój duży udział w konkursie „Wielkość gospodarności i kulturalności”, który wywiera ogromny wpływ na ożywienie życia społeczno — produkcyjnego wsi.

W realizacji ambitnych zadań rozwoju Białostocznego, nakreślonych na XVI Wojewódzkiej Konferencji Partijnej, jest również miejsce dla każdej kobiety wiejskiej. I sekretarz KW PZPR zwrócił się do nich z apelem o bardziej śmiały i szybsze wprowadzanie nowych form gospodarowania w rolnictwie, o tworzenie gospodarstw specjalistycznych i zespołów, o podejmowanie wysiłków, które będą przynosić bielskożyńskim wsi poprawę sytuacji społecznej i materialnej, czyniąc o niej wieś o wysokim rozwoju oświaty i kultury, chłonną na nowoczesność i postęp.

Z kolei tow. Juszkiewicz wręczył 31 dyplomów, przyznanych przez Egzekutyw KW PZPR rodzicom, którzy aktywnie przyczyniali się do przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego województwa, łącząc trudną pracę rolnika z wzorowym wypełnianiem obowiązków rodzicielskich i udziałem w życiu społecznym.

W czasie dyskusji zabierali głos przedstawiciele środowiska kobiet wiejskich: rolniczki indywidualne i pracownice PGR, działaczki KGW, ZSMP i samorząd wiejskie. Mówiły o swej pracy i inicjatywach zmierzających do zwiększenia produkcji rolniczej, o działalności w życiu społecznym. Kobiety wiejskie w warunkach życia na wsi, o poczynaniach w sferze politycznej, w których dziewczęta mają duże pole do popisu. Dyskutowały o prowadzeniu gospodarstwa domowego, wychowaniu dzieci, życiu kulturalnym na wsi, o potrzebie ciągłego dokształcania się, nie tylko fachowego ale i politycznego. Podkreślano ogromne zmiany na lepsze w warunkach pracy i życia na wsi.

Nauka i praca dla regionu i kraju

Wymazano również w pewnym stopniu „białą plamę” na mapie akademickiej aktywności kulturalnej naszych studentów w kraju. Wpłynęło na to m.in. wiele imprez kulturalnych, które odbyły się w bielskożyńskim środowisku, jak chociażby doroczna WAKS w Tykocinie czy niedawna ogólnopolska inauguracja roku kulturalnego studentów PRL.

Znaczną, stałe rosnącą udział ma bielskożyńskie środowisko akademickie w rozwoju naszego regionu. Służą temu liczne studenckie obozy naukowe oraz praktyki studenckie, przynoszące konkretne korzyści wielu jednostkom administracyjnym i przedsiębiorstwom naszych trzech województw, współpracę z wieloma zakładami pracy itp.

Na konferencji przyjęto uchwałę programową, która określa najistotniejsze zadania

by zalewianie połowę potrzebnych komisyjnie rolnictwa nawozów. Tylko w dwóch z 46 magazynów nawozowych rolnicy mogą aktualnie kupić saletrzak, w niewielu — saletrę amonową i siarczan amonowy. W żadnym nie ma mosenika.

Przewiduje się, że większy dopływ nawozów nastąpi w marcu, ale czy zdąży one trafić na pola. (tjb)

Dziennik „Prawda” o roli Pekinu w Afryce

MOSKWA (PAP) — W krajach Afryki coraz mniej ludzi wierzy w spełnienie Pekinu o szerszej przyjaźni oraz jej słownym deklaracjom na temat zdecydowanego poparcia walki przeciwko kolonializmowi, rasizmowi i apartheidowi — pisze w sobotę dziennik „Prawda”, komentując rolę Pekinu w wydarzeniach w rogu Afryki.

Prasa maolistska uparcie wmawia swym czytelnikom, jakoby Związek Radziecki pragnął „polykać” kraje Afryki jeden za drugim, aby następnie pochłonąć cały kontynent — czytamy w komentarzu. W tych dniach arsenał wymyślnych uzupełniono nowym wariantem. Agencja Sinhua informuje mianowicie o świadomym wnoszeniu przez Związek Radziecki elementów chaosu i sprzeczności w Afryce Wschodniej.

Podobnie jak poprzednio w wydarzeniach angielskich, mocarstwa imperialistyczne i ich podopieczni liczą w swej działalności w Afryce na równoległość, a w szeregu przypadków również na wspólne wysiłki z maolistami. Świadczy o tym rozwój wydarzeń w rejonie rogu Afryki. Somalia otrzymała z Pekinu dużą partię broni chińskiej.

Dziedziga już w rękach etiopskich

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi, że spadochroniarz etiopski został pobity w powietrzu przez samolot etiopski, który wylądował na froncie w etiopskiej prowincji Ogaden, w celu przewiezienia komunikacyjnych zaopatrzenia dla tych w.

ADDIS ABEBA (PAP) — Agencja Reutersa donosi, że spadochroniarz etiopski został pobity w powietrzu przez samolot etiopski, który wylądował na froncie w etiopskiej prowincji Ogaden, w celu przewiezienia komunikacyjnych zaopatrzenia dla tych w.

Rezygnacja holenderskiego ministra obrony

HAGA (PAP) — Holenderski minister obrony Krulsinga zrezygnował z funkcji, po tym jak w parlamencie ogłoszono, że Holandia powinna odstąpić od swojego stanowiska w sprawie neutralności w NATO.

Kryzys włoski bliski rozwiązania

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Waldemar Kedaj, pisze: W sobotę, 4 bm. w Rzymie spotkali się przywódcy szczytu partii włoskich, aby wspólnie z dyskusyjnym premierem Giulio Andreottim omówić perspektywę ostatecznego rozwiązania kryzysu rządowego we Włoszech.

Po ponad czterogodzinnych obradach przywódcy partii postanowili odbyć nowe „definitywne” spotkanie, najwyżej w środę 8 bm. Po faktycznym zgodzie na ustąpienie „większości parlamentarnej” udziałem partii komunistycznej, do wyjaśnienia zostały jeszcze niektóre kwestie, związane z programem przyszłego rządu. W niedzielę 5 bm. designowany premier Giulio Andreotti spotkał się z ekspertami szczytu partii, celu przedyskutowania w ustawie o ochronie publicznego, zaś w poniedziałek i wtorek odbędzie się spotkanie z przedstawicielami świata przemysłowego i związków zawodowych.

Mimo że sobotnie spotkanie „na szczytach” nie przyniosło ostatecznych decyzji, partii włoskich, rezultaty, jako zadowalające, a komentatorzy polityczni Rzymu nawiązują do zawiązania spotkania w środę, razili pewność, że rozwiązanie kryzysu jest bliskie. Wiceprezesa politycznego Giulio Andreotti, „partia” cje dobiegają już końca”, przewodniczący grupy depozytaryjnych WIPK — Alessandro Natta oświadczył, że spotkanie 4 bm. pozwoliło na „pozytywne i pozytywne wyjaśnienie platformy programowej” przyszłego rządu.

W wypowiedzi udzielonej dziennikarzom po sobotnim spotkaniu Giulio Andreotti, świadczy, że postawione nim znaczny krok naprzód kierunku utworzenia nowego gabinetu włoskiego. Jak tłumaczy Agencja Reutersa, swojej wypowiedzi Andreotti wyraził nadzieję na utworzenie rządu w tym tygodniu.

Zakaz reklam tytoniu w Finlandii

HELSINKI (PAP) — W Finlandii wprowadzono całkowity zakaz reklamowania tytoniu. W tym celu, jak również podjęto przez producentów i handlowców wszelkich środków, które miałyby wpływ na wzrost sprzedaży tytoniu.

Każda paczka papierosów tytoniu tajskiego przewożona Finlandii musi być obecnie trzona danymi dotyczącymi tytoniu i zdrowotności tytoniu, jak również podjęto przez producentów i handlowców wszelkich środków, które miałyby wpływ na wzrost sprzedaży tytoniu.

Władze przypuszczają, że jest to próba wpływu na zwiększenie sprzedaży tytoniu, jak również podjęto przez producentów i handlowców wszelkich środków, które miałyby wpływ na wzrost sprzedaży tytoniu.

Jak zahamować przyrost naturalny w Indiach

DELHI (PAP) — Parlament indyjski uchwalił ustawę, która ma dołożyć do zahamowania przyrostu naturalnego w Indiach. Ustawa przewiduje, że w 1980 roku, co drugi mężczyzna w wieku 15 lat i młodszym, który urodził się po 1960 roku, będzie musiał być poddany zabiegom, które zmniejszą jego płodność. Ustawa przewiduje, że w 1980 roku, co drugi mężczyzna w wieku 15 lat i młodszym, który urodził się po 1960 roku, będzie musiał być poddany zabiegom, które zmniejszą jego płodność.

Ustawa przewiduje, że w 1980 roku, co drugi mężczyzna w wieku 15 lat i młodszym, który urodził się po 1960 roku, będzie musiał być poddany zabiegom, które zmniejszą jego płodność.

Ciąg dalszy ze str. 1

Albowiem nauka w tej materii ma i będzie mieć coraz więcej do powiedzenia. Jak kiedyś trafnie powiedział sekretarz PAN, prof. Jan Kaczmarek, że zadaniem nauki jest utrzymanie równowagi biologicznej na wciąż wyższym poziomie postępu cywilizacyjnego. Często musimy naprawiać błędy zaszciożki, nie jest to łatwe, ale jest bezwzględnie koniecznym zachowaniem urody tej ziemi dla przyszłych pokoleń.

„GAZETA”: Rozwój gospodarczy i zachowanie środowiska to dylemat, nad którym głowią się najbliższe umysły.

Zb. Bialecki: Jednak musimy pogodzić te sprawy. Miarodajne dla nas jest sformułowanie I sekretarza KC, tow. Edwarda Gierka podczas posiedzenia Biura Politycznego KC, na którym dokonano oceny naszego województwa. Powiedział on wówczas, że nie można dopuścić do sytuacji, kiedy do województwa będzie przybywać coraz więcej turystów, a coraz mniej będzie stałych mieszkańców, aż wreszcie zabraknie gospodarzy. Miał na myśli ujemne saldo migracyjne. Temu zjawisku możemy zapobiec przez właściwą aktywizację regionu.

„GAZETA”: Wiąże się to z wyborem właściwych kierunków inwestowania...

Zb. Bialecki: Oczywiście. Mówiliśmy już o naszych zasobach surowcowych pochodzenia rolniczego. Podobne rezerwy tkwią u nas w przemyśle drzewnym i budowlanym. Wystarczy powiedzieć, że tylko jedna trzecia pozyskiwanego u nas surowca drzewnego jest przerabiana na miejscu. Ale przecież z drugiej strony cieszą się inwestycje, jak kopalnia kruszywa w Sobolewie, fabryka domów i fabryka mebli w Suwałkach. Myślami o kolejnej fabryce mebli w Piszku. Dysponujemy jeszcze jednym, bezcennym wyrobem surowcem, jakim jest czyste powietrze. Jest to nasza oferta pod adresem elektroniki.

Ala nie sprawa inwestycji, jak za wszystkich formami gospodarowania, łączy się kwestia jak najbardziej efektywnego wykorzystania środków. I tu, niestety, mamy wszyscy wiele do zrobienia. Jeśli — na przykład — cieszy nas, że w ciągu minionych dwóch lat oddaliśmy do użytku 6.800 mieszkań, to z drugiej strony martwi nas ich oddawanie niezgodnie z przyjętymi terminami. To samo dotyczy inwestycji przemysłowych, zarówno standardowych jak i pozostających w sferze eksperymentu. Oczywiście, odbija się na tych zjawiskach ujemnie niedopasowanie struktur niektórych organizacji gospodarczych o charakterze ponadwojewódzkim. Ale to tylko połowa prawdy, są często racje natury ogólniejszej, które każą przetrząsnąć moce przerobowe na teren innych województw. Są także sprawy zależne od nas. O popełnionych błędach mówimy często z perspektywy minionych lat, a ile takich błędów popełniamy dzisiaj? Myślę tutaj o niefrasobliwości w podejmowaniu niektórych lokalizacji, o partactwie, o niefunkcjonalnych projektach, o marnotrawieniu środków.

„GAZETA”: A więc znów wracamy do ludzi, ich postaw.

Zb. Bialecki: O wszystkim bowiem przesądza materia ludzka, tak jak właśnie powiedziałeś — człowiek, jego postawa. Mówiliśmy wcześniej o przemianach w świadomości mieszkańców województwa. Ale jest to przecież proces. I często ta nowa świadomość zderza się ze starymi nawykami, z obyczajami prawie z innej epoki. Szczególnie gwałtowne przemiany — i to chcielibyśmy wyraźnie podkreślić — zachodzą na wsi. Każdego roku, dla przykładu, 1000 rolników przesiada się u nas z wozu drabiniastego na ciągnik. Inny porzuca kossę, cepy i przesiada się za kierownicę Vistuli czy Bizona. Jest to szalona różnica jakościowa. Ale czy każdemu z nich towarzyszy świadomość, że strata z racji godziny postoju z kossą lub zaprzęgiem konnym jest niewspółmierna ze stratami z godziny postoju np. Bizona. Brak dostatecznej kultury technicznej jest w dużej mierze przyczyną, że posiadane środki nie są w pełni wykorzystywane. Bywa, że rok produkcji, eksploatacji i rok złomowania danego sprzętu pokrywają się z sobą. Partia

jako całość, instancje i organizacje tych spraw nie mogą tracić z pola widzenia.

„GAZETA”: Jakże więc warunki musi spełniać bohater pozytywny naszych czasów?

Zb. Bialecki: Musi przede wszystkim nieustannie mieć na uwadze to, aby jego działalność służyła interesowi społecznemu. Być krytycznym przede wszystkim w stosunku do własnej pracy, pociągając za sobą innych swoim przykładem. I takie postawy budujemy w oparciu o bogate, chlubne tradycje, ale także o zadania dnia dzisiejszego. I wizję jutra. Naszym zadaniem, jako partii, jest przekonanie wszystkich ludzi, że cele sformułowane na VII Zjeździe i II Krajowej Konferencji Partijnej, skonkretyzowane następnie w programach rozwoju województwa, są ich własnymi celami, którym warto poświęcić energię, zapał, wiedzę. I nie są to jakieś teoretyczne rozważania. Prawda ta zdobywa sobie serca i umysły mieszkańców naszego województwa. Rodzi w nich postawy przedowania i aktywności, mimo często trudniejszych warunków niż w innych częściach kraju. Przykładem może tu być fakt, że żalę wielu naszych zakładów pracy zdobywają w ogólnokrajowym współzawodnictwie czołowe lokaty. Kryje się za tym przekonanie, że nie musimy być gorsi, wręcz przeciwnie.

którzy znają sprawy tego terenu, którzy w pracy i działaniu sprawdzili się niejednokrotnie.

„GAZETA”: A gdzie ci ludzie z wyższym cenzurem będą mieszkać?

Zb. Bialecki: No, właśnie. Nie tylko Antoni Klepacki buduje mieszkania dla inżynierów, nauczycieli, lekarzy. Ogółem w 28 gminach podjęliśmy budowę mieszkań systemem spółdzielczym. Myślę, że w następnej pięcioletniej wkrócy ono do wszystkich gmin. Ale chciałbym wspomnieć o ciekawej rywalizacji czy też inicjatywie, wyrażającej się w tworzeniu udogodnień w budowie domów jednorodzinnych dla wysoko kwalifikowanej kadry, niezbędnej na wsi. Wyrażają się one w formie ulgowych kredytów, ułatwieniach w pozyskiwaniu materiałów i wykonawstwie, w szybkim zatwierdzeniu dokumentacji.

„GAZETA”: Przejdźmy teraz do problemów wewnątrzpartijnych. Jakże zjawiska ilościowe i jakościowe zaszły w wojewódzkiej organizacji partyjnej? Czy możemy powiedzieć, że w efekcie tych procesów partia, jej poszczególne organizacje, lepiej, w interesie społeczeństwa, rozwiązują stojące przed nią zadania?

Trudem ręk i umysłów...

ciwnie, możemy być lepsi w wielu dziedzinach. Jest to autentyczny przejaw patriotyzmu pracy.

„GAZETA”: Postawy, zapał, chęć przedowania — to wszystko jest niesłychanie ważne. Ale musi temu towarzyszyć i wspierać doskonałe zarządzanie w skali województwa, poszczególnych miast, gmin, zakładów.

Zb. Bialecki: Nie ma tu żadnej sprzeczności, wręcz przeciwnie, istnieje ścisły związek. Sprawność zarządzania to przede wszystkim nowoczesność w kategoriach myślenia, umiejętności podejmowania i dostrzegania problemów, które są ważne dziś, a jeszcze ważniejsze będą jutro. Jest to w gruncie rzeczy problem wyobraźni, myślenia w kategoriach przyszłych pokoleń, które wcale nie muszą być pobłażliwe w swoich ocenach. Z tym wszystkim wiąże się problem kadr, potrzeba koordynacji działań, pewnych modelowych rozwiązań np. gmin. I mamy już przykłady takiego mądrego działania w niektórych gminach, udanej symbiozy np. gminy z PGR. Tow. Antoni Klepacki, dyr. PGR Nory, doskonale rozumie, że mieszkanie dla nauczyciela to jest w równej mierze sprawą Urzędu Gminy jak i jego gospodarstwa. To samo odnosi się do sfery kultury. Myślę, że te procesy będzie wspierać niedawno powstałe Suwalskie Towarzystwo Kultury. Nowoczesność, sprawność zarządzania może zapewnić kadra o wysokich walorach zawodowych i ideowo-moralnych. Mamy już tysiące takich ludzi, w miastach, gminach, na wsi. Przybywają teraz również ci, którzy niedługo opuścili województwo udając się np. na studia. Ale najbogatszym źródłem kadr są ludzie tu urodzeni, wychowani, mieszkający od lat. Wytworzył się wśród nich prawdziwy pęd do nauki. Na Politechnice Białostockiej, Akademii Medycznej, w Filii UW w Białymstoku oraz na Filii oświatyńskiego ART-u w Elku studuje łącznie około 1000 ludzi. Jesteśmy radzi, że coraz lepiej nam się układa współpraca z kierownictwami tych uczelni. Jest to prawie jedna trzecia kadr z wyższym wykształceniem sprzed trzech lat. Pamiętajmy, że są to ludzie,

Zb. Bialecki: Naczelnym zadaniem partii było sprawne kierowanie społeczno-gospodarczymi przemianami oraz przeprowadzenie zbiorowemu wysiłkowi ludzi pracy. Sądzę, że postawione cele udało się nam osiągnąć. Nie ma takiej dziedziny gospodarczej, w której nie zanotowaliśmy znacznego dorobku i postępu. Myślę tu o gospodarce żywnościowej, produkcji rynkowej, budownictwie mieszkaniowym.

Chciałbym jednak podkreślić, że te zadania mogliśmy wykonać tylko w warunkach stałego rozwoju i umacniania partii, wszystkich jej ogniw, wysokiej aktywności i zaangażowania wszystkich członków partii. Za sprawą niezmiennie ważną uznaliśmy umocnienie trzonu robotniczo-chłopskiego, poprawę składu socjalno-zawodowego partii. W ostatnich dwóch latach nasza wojewódzka organizacja zwiększyła swe szeregi o ponad 4 tys. towarzyszy, spośród których ponad 70 proc. stanowią przodujący robotnicy i wzorowi rolnicy.

„GAZETA”: Jak to wpłynęło na aktywność organizacji partyjnych?

Zb. Bialecki: Jest to bardzo istotna sprawa. Jeśli bowiem mówimy o umocnieniu robotniczo-chłopskiego trzonu partii, poprawie jej składu socjalno-zawodowego, to nie jest to jakieś doktrynerystwo czy sprawa statystyki, ale problem o istotnym znaczeniu ideologicznym i politycznym. Nie wystarczy przecieć, aby partia miała program odpowiadający klasie robotniczej, ludziom pracy, ale aby również w swych szeregach skupiała przede wszystkim ludzi decydujących o realizacji tego programu.

W minionych dwóch latach przyjęliśmy do partii wielu młodych, światłych, wykształconych robotników i rolników. Są to w większości ludzie, obsługujący nowoczesny sprzęt, maszyny, technologie. Z tego faktu wynikają dla pracy partyjnej określone wnioski. Wykorzystując zapał, wykształcenie, podatność na postępy młodych ludzi, organizacje partyjne mogą stawiać sobie ambitniejsze i trudniejsze zadania. I wiele organizacji partyjnych to dostrzega, więcej — wykorzystuje w intensyfikowaniu swych działań.

„GAZETA”: Nie pomniejsza to roli i miejsca przedstawicieli inteligencji w naszej partii...

Zb. Bialecki: Absolutnie. Stwarzaliśmy i nadal stwarzamy takie warunki, aby inżynier, lekarz, nauczyciel, ekonomista dobrze czuł się w partii. Często to oni są właśnie motorem postępu na wsi, w zakładzie, w swoim środowisku.

„GAZETA”: A co — Waszym zdaniem — decyduje dzisiaj o tym, czy organizacja partyjna, jej członkowie dobrze pracują, wywiązują się ze swoich zadań?

Zb. Bialecki: Tu kryteria ocen radykalnie się zmieniają. Dobrze pamiętamy czasy, kiedy prace organizacji partyjnej oceniano po ilości odbytych zebrań, frekwencji, treści protokołów i sprawozdań, opłaceniu składek. I dziś są to sprawy ważne, ale nie najważniejsze. W działaniu partii liczy się przede wszystkim — że się tak wyrażę — ideowy pragmatyzm. Co przez to rozumiemy? Skuteczność w działaniu partyjnym oceniamy po konkretnych, wymiernych efektach. Jeśli mamy np. pretensję do organizacji partyjnej w przedsiębiorstwie budowlanym, to nie za to, że za mało odbywa ona zebrań, ale za brak rytmiki i opóźnienia na budowie, zia jakość oddawanych obiektów. Słowem, nie premiuujemy nikogo za formalną partyjność. I to podejście jest efektem naszych własnych przemysłów, ale także doświadczeń klasy robotniczej, organizacji partyjnych Śląska, Warszawy, Wybrzeża. Tam ludzie nie mają czasu na jawne gadulstwo i my tego czasu mamy coraz mniej. Ten ideowy pragmatyzm, że pozostaniemy przy tym umownym określeniu, staje się buśłą działania naszego aktywu. Aby tym wysokim wymaganiom sprostać, członkowie organizacji partyjnych muszą się wyróżniać na tle środowiska wyższymi kwalifikacjami, przedowaniem w pracy i życiu, efektywnością działań, systematycznym podnoszeniem wiedzy. I w znakomitej większości przypadków tak już jest. Choć oczywiście mamy i takie organizacje partyjne, które nie wytrzymują tempa narzuconego nam przez rytm społecznego i gospodarczego rozwoju kraju oraz województwa.

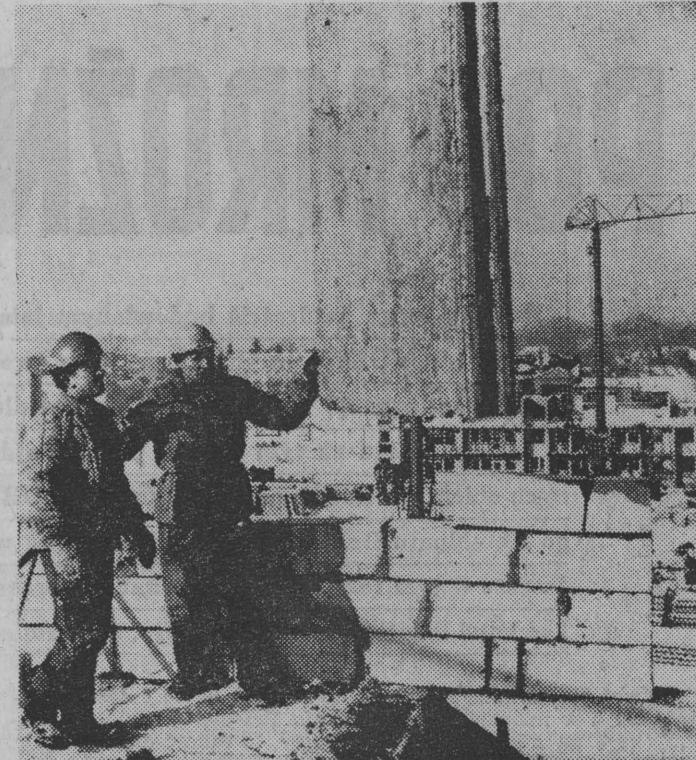
„GAZETA”: Wybiegamy na koniec w najbliższą przyszłość. Jakże główne kierunki działań rysują się przed nami? Czy możemy przyjąć, że będzie to kontynuacja programu rozwoju województwa, programu opracowanego w duchu strategii VII Zjazdu i postanowień II Krajowej Konferencji Partyjnej?

Zb. Bialecki: Od chwili powstania województwa ideą przewodnią wszystkich naszych programów było założenie, że przyspieszony rozwój naszego regionu winien być sprężony z potrzebami rozwojowymi kraju. Można to wyrazić jeszcze dosadniej: im bardziej trafimy w te potrzeby, tym większe szanse mamy w realizacji naszych programów. Powiedzieliśmy już sobie na początku rozmowy, że te funkcje województwa, stymulujące jego rozwój, to przede wszystkim produkcja żywności oraz świadczenie usług turystycznych na rzecz mieszkańców całego kraju. One z kolei zakładają szybki rozwój innych dziedzin, jak np. budownictwa mieszkaniowego, infrastruktury, kultury, oświaty, służby zdrowia.

Manewr gospodarczy te nasze obowiązki wobec kraju pojęliby, ale jednocześnie i urealniali przez stworzenie materialnych warunków działania. I sprawą wojewódzkiej organizacji partyjnej, jej instancji, poszczególnych organizacji jest jak najlepsze spożytkowanie tych możliwości. Tworzywnym, społecznym, bezcennym kapitałem, szansą pomysłowej realizacji wszystkich naszych programów, powtórzmy to jeszcze raz z całą mocą, są ludzie. Albowiem człowiek, jego dobro, jest nadzernym przesłaniem wszystkich naszych poczyną, warunkiem osiągnięcia wszystkich nakreślonych celów. I tenże człowiek, działacz partyjny, szeregowy członek partii, bezpartyjny — jego wiedza, umiejętności, zapał, ambicja są gwarancją realizacji założonych celów.

„GAZETA”: — Dziękujemy za rozmowę.

MARIAN WIŚNIEWSKI
STANISŁAW ŚWIERAD



Suwałki są dzisiaj dużym placem budowy. Jak nigdy przedtem zbudowano w tak krótkim okresie tyle mieszkań. W coraz większym stopniu stosowane są tu przemysłowe metody budownictwa.
NA ZDJĘCIU: montaż bloku mieszkalnego na Osiedlu Nowowiejsza.
Fot. Zdzisław Lenkiewicz

KALENDARIUM

1975

- 4.VI. Z udziałem członka Biura Politycznego KC, premiera Piotra Jaroszewicza obradowało w Suwałkach Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR. I sekretarzem KW został Zbigniew Bialecki.
- 11.VI. Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych Adam Glazur spotkał się z I sekretarzem KW Z. Białeckim i wojewodą suwalskim E. Złotorzyńskim.
- 22.VI. Obradowała I sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Uczestniczył w niej przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — Arkadiusz Łasiewicz. Przewodniczącym WRN wybrany został Zbigniew Bialecki.
- 3.VIII. Plenum WK FJN wysuwa programowe hasło: „Wykorzystaj szansę — równaś do najlepszych”.
- 12.IX. Z udziałem ministra Zdrowia i Opieki Społecznej prof. Mariana Siłwińskiego obradowało Plenum KW PZPR. Omówiono zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej przed VII Zjazdem PZPR.
- 3.X. Na posiedzeniu Prezydium Rady zapada decyzja o budowie w Suwałkach fabryki mebli.
- 15.XI. Z udziałem wicepremiera Alojzego Karkosza obradowała Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa. Dla uczczenia VII Zjazdu mieszkańcy woj. suwalskiego wykonali zobowiązania produkcyjne i czynny społeczny o wartości 488 mln zł.

1976

- 7.I. Rozpoczął się rozruch zakładu eksploatacji kruszywa w Sobolewie.
- 12.I. Sesja WRN uchwaliła plan społeczno-gospodarczy budżet na 1976 r. Zakłada on 12-procentowy przyrost produkcji przemysłowej i 12,6-procentowy produkcyj rolniczej.
- 17.III. Plenum KW zaakceptowało kandydatów na radnych do WRN w zbliżających się wyborach do Sejmu PRL i WRN.
- 21.III. W wyborach do Sejmu PRL i WRN mieszkańcy województwa 89,52 proc. głosów oddali na kandydatów FJN. W Sejmie PRL woj. suwalskie będą reprezentować posłowie: Jerzy Maciak, Zbigniew Bialecki, Mieczysław Ziętek, Tadeusz Wituski, Zygmunt Rukciński i Cecylia Moderska.
- 25.III. W Suwałkach otwarto Galerię Sztuki Współczesnej.
- 31.III. Obradowała inauguracyjna sesja WRN. Przewodniczącym WRN wybrany został I sekretarz KW — Zbigniew Bialecki.
- 30.IV. Uroczyste wręczenie sztandaru Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR. Sztandar wręczył I sekretarzowi KW weteran ruchu robotniczego — Jan Tarasiewicz.
- 2.VI. Wspólne Plenum KW PZPR i WK ZSL omówiło najważniejsze kierunki rozwoju gospodarki żywnościowej. W obradach uczestniczył sekretarz KC — Józef Pińkowski.
- 29.VI. Aktyw ZSL spotkał się z prezesem NK ZSL — Stanisławem Guwą. W czasie spotkania omówiono rolę i zadania organizacji ZSL w rozwoju rolnictwa w woj. suwalskim.
- 6.VII. Sesja WRN uchwaliła program poprawy stanu sanitarnego w woj. suwalskim do 1980 r. Przewiduje się w nim m.in. wybudowanie oczyszczalni ścieków w Suwałkach, Augustowie, Giżycku i Elku oraz stacji uzdatniania wody w Augustowie, Giżycku i Suwałkach.
- 15.VII. Uroczyste wręczenie sztandaru przechodniego ministra Rolnictwa dla Złoty Przedsiębiorstwa Robot Instalacyjno — Montaży. Bud. Rol. w Elku za zajęcie I miejsca, we współzawodnictwie międzyzakładowym. W podobnym współzawodnictwie zajął ga PBRol. w Oleku zajął II miejsce.
- 15.VII. Z okazji 25-lecia „GW” w Suwałkach, Augustowie, Giżycku, Węgorzewie, Rucianem — Nidzie i Mikołajkach zorganizowano wiele atrakcyjnych imprez w ramach Suwalskiego Festynu Prasowego.
- 16.VII. Mikołajki uroczyste obchodziły 250 rocznicę założenia miasta.
- 1.IX. W nowo wybudowanej Gminnej Szkole Zbiorczej w Lipsku n/Biebrza odbyła się ogólnopolska inauguracja roku szkolnego. Okolicznościowe przemówienie do młodzieży wygłosił minister Oświaty i Wychowania — Jerzy Kuberski.
- 1.IX. Z wizytą w Suwałkach przebywał członek Biura Politycznego KC, premier Piotr Jaroszewicz. Zapoznał się on z realizacją ustaleń powziętych w czasie jego ubiegłorocznego pobytu na ziemi suwalskiej.
- 11.IX. Przerobił uroczystość obchodzą 400 rocznicę powstania osady.
- 30.IX. Plenum KW PZPR omówiło kierunki wdrażania reformy oświaty w woj. suwalskim.
- 22.X. W Białej Piskiej i Starych Juchach oddano do użytku stadiony sportowe.
- 25.X. W Ursusie podsumowano II krajowy konkurs na najlepszego kombajnista. Wiceministrem został kombajnista z SKR w Suwałkach — Stefan Charkiewicz, a zespołowymi wiceministrami — kombajnista SKR w Suwałkach.
- 17.XI. Z udziałem członka Sekretariatu KC, przewodniczącego PSZMP — Zdzisława Kurowskiego obradowało Plenum KW PZPR, poświęcone aktywizacji produkcyjnej i społeczno-zawodowej młodzieży.
- 16.XII. Rozstrzygnięto konkurs urbanistyczny na zagospodarowanie śródmieścia Suwałk. Zwyciężył w nim zespół suwalskich architektów w składzie: Marian Konoza, Andrzej Szulc, Jan Urbanowicz i Mieczysław Wróblewski.
- 22.XII. Z udziałem wicepremiera Tadeusza Pyki odbyła się w Suwałkach narada aktywu partyjno-gospodarczego, poświęcona realizacji zadań społeczno-gospodarczych w 1977 roku.

Ciąg dalszy na str. 4

Coraz lepiej się żyje

PGR Ryn z siedzibą w Monetkach należy do przedsiębiorstw dużych. Tylko w gminie Ryn pola PGR — rozciągają się na powierzchni 6.412 ha co oznacza, że ponad 50 proc. ziemi całej gminy uprawiają maszyny i pracownicy przedsiębiorstwa. Następnie 2.636 ha posiada PGR na terenie gminy Giżycko. Z takim arealem PGR jest nie tylko potentatem w sensie gospodarczym — w coraz większym zakresie jest również autentycznym partnerem władz gminnych.



Przy pracy Edward Bujwid, długoletni pracownik warsztatu — członek partii. To właśnie m. in. dzięki jego sprawnym rękóm dobrze pracują maszyny.

BYĆ WSPÓŁGOSPODARZEM

Nasze problemy — twierdzi I sekretarz KMiG, Piotr Tymofiejski — są jednocześnie problemami dyrekcji PGR. Nam — miastu Ryn i całej gminie potrzebne są np. drogi, mieszkania, żłobki i przedszkola. Im potrzeba tego samego. Łączymy więc nasze poczynania.

Są już widoczne przykłady wspólnych działań. Wybudowano drogę bitumiczną pomiędzy Sterławkami Wielkimi i Kronowem, w Sterławkach Wielkich działają przedszkole wybudowane przez PGR, które służy pracownikom przedsiębiorstwa i rolnikom indywidualnym. Wszystkim też służą zakładowe domy kultury. PGR partycypować będzie w budowie oczyszczalni ścieków dla miasta. Obie strony — dyrekcja PGR i władze gminy dawno już doszły do przekonania, że nie może być różnicy interesów tam, gdzie w grę wchodzi dobro mieszkańców

tego samego miasta i gminy. Integracji i zacieśnieniu współpracy dobrze służy forum partyjne. 150 pracowników spośród kilkusetosobowej załogi PGR, to członkowie i kandydaci partii. Dyrektor przedsiębiorstwa, Tomasz Romaniczuk, jest jednocześnie członkiem egzekutywy KGiM. To nam bardzo ułatwia porozumienie — mówi sekretarz Tymofiejski.

CEL GŁÓWNY — PRODUKCJA

Działania na rzecz środowiska, w którym się żyje, będą z każdym rokiem rozwijane, ale PGR żyje przede wszystkim produkcją. Głównym miernikiem poziomu gospodarowania, jego efektywności, jest ilość wyprodukowanego mięsa, zboża i mleka. Pierwsze miejsce uzyskane za ubiegłoroczne wyniki w zjednoczeniu w kategorii gospodarstw powyżej 5 tys. ha mówi samo za siebie. Dobre, jak na nie sprzyjające warunki atmosferyczne ubiegłego lata, uzyskano plony 4 ziób — 33 q/ha. Dużą wagę przykładają się do produkcji zwierzęcej. 8 tys. sztuk bydła, 4 tys. szt. trzody chlewnej i tyleż owiec (a dodać tu trzeba, że pogłowie wszystkich tych zwierząt systematycznie wzrasta) wymaga — przy nielicznej stosunkowo zagłódzie — nowoczesnych metod obsługi, aż do całkowitej mechanizacji prac włącznie.

Przykładem tego może być ferma jałówek w Giąbowie. W nowoczesnych pomieszczeniach hoduje się tu 2.150 jałówek. Cykl produkcyjny kończy się z chwilą pierwszego wycielenia. Wszystkie prace wykonywane są przez 10 osób, którym kieruje inż. Zbigniew Nadulicz. Mimo, że większość czynności jest całkowicie zmechanizowana, praca jest ciężka. Wymaga poświęcenia i fachowości. Ale też się opłaca. Pobory pracowników fer-



Do przodujących pracowników należy Stanisław Wolański.
Fot. Roman Lysonek

my kształtują się na dyktando toriskim poziomie.

NIE LICZA WŁASNEGO CZASU

Najwięcej jednak pochwał usłyszałem pod adresem pracowników ZUR-u — Zakładu Usług Rolniczych w Rynie. Przez wiele lat remonty maszyn rolniczych były zmorem, ciągle trzeba było komuś kłaniać. Teraz PGR ma swój zakład, który załatwia wszystkie problemy związane z naprawami.

— Od nas w dużej mierze

zależy, sprawny przebieg wszystkich prac — mówi mistrz warsztatu, Alfons Kuźnicki, sekretarz organizacji partyjnej w PGR. — Tu jest, szczególnie w okresie natężenia prac polowych, niewątpliwie punkt decydujący o terminowości wykonania zabiegów agrotechnicznych. I dlatego, kiedy np. przyjdzie żniwa, nikt nie liczy własnego czasu. Zresztą inaczej nie można. To nie jest fabryka, gdzie się pracuje od — do i koniec. My często musimy być

Ciąg dalszy na str. 4

STANISŁAW KULIKOWSKI

PCK-opiekunem samotnego chorego

Zarząd Miejsko - Gminny PCK w Dąbrowie Białostockiej wiele uwagi poświęca rozwiązywaniu form opieki nad samotnymi chorymi. Z jednej strony dąży się do poprawy jakości świadczeń usług pogotowia, a jednocześnie - zmniejszenia do zapewnienia kompleksowej opieki osobom będącym w trudnej sytuacji życiowej i materialnej. W r. 1973 trzy siostry pogotowia PCK opiekowały się czterema chorymi, a w ubr. dziesięć siostr pogotowia systematycznie troszczyło się o dziewiętnastu podopiecznych. Stały dopływ kadr opiekunów zapewniają odpowiednie kursy. W r. 1973 przeszkolono trzynaście osób, w r. 1975 - dziewiętnaście. Nie wszystkie absolwentki kursów podjęły pracę. Aby potrzebujących nie pozostawić bez opieki, wprowadzono w szerszym zakresie pomoc sąsiedzką nie tylko w Dąbrowie Białostockiej, ale także w gminach Nowy Dwór i Suchowola.

Dużą pomoc okazała młodzież ze szkółnych kół PCK, która podjęła się pracy w postaci przynoszenia posiłków, sprzątania mieszkań, dokonywania niezbędnych zakupów, dostarczania opału itp. Ogółem w latach 1973-77 członkowie szkolnych kół PCK opiekowali się 160 osobami, w tym czterem osobom udzielono niezbędnych zasiłków finansowych. (h)



Nowalce z PGO Ignatki nie potrzebują reklamy. W czterech białostockich sklepach firmowych gospodarstwa czekają na nie codziennie stali odbiorcy. PGO Ignatki ekspeduje każdego dnia ok. tysiąc peczynek szczyptorku, prawie 600 główek sałaty i 400 peczynek pietruszki. Jak na razie są to jedyne zwiastuny sezonu warzywno-owocowego.

Już wkrótce pojawią się pierwsze pomidory inspektowe i ogórki. Do końca czerwca PGO Ignatki dostarczy z własnych szklarni na białostocki rynek 56 ton pomidorów i 45 ton ogórków. (n-c)

NA ZDJĘCIU: główki sałaty „Decy Minor” (ponoć najsmaczniejsze ze smacznych) wybiera Felicja Jarońska.

Fot. Z. Zaremba

Zaoszczędzone miliony

Niedawno został rozstrzygnięty konkurs „Stać nas na więcej i lepiej” zorganizowany przez CRZZ, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz redakcję „Głosu Pracy” i „Expressu Wieczorne-go”.

Wśród laureatów konkursu znalazł się zespół pod kierownictwem inż. Lesława Pawłowskiego z Fabryki Przyrządów i Uchwyty „Ponar-Bial” w Białymstoku. W realizacji zgłoszonych na konkurs zamierzeń brało bezpośrednio udział 15 pracowników, a wśród nich m. in. F. Chorożewski, inż. T. Jarząbski, inż. W. Kisiel, inż. M. Matuszewski, mgr inż. R. Stasiukiewicz i inż. L. Żytkiewicz.

Wyodróżniony zespół opracował i wdrożył do produkcji sześć specjalistycznych obrabiarek wraz z towarzyszącym oprzyrządowaniem do zlizowania prowadnic w korpusach uchwyty tokarskich.

Nowością techniczną na skalę krajową było zaprezentowanie urządzenia do pomiaru płaszczyzn w trakcie wykonywania operacji i sterowania automatycznego obrabiarką.

Wymiernymi osiągnięciami było zaoszczędzenie 2,3 mln zł dewizowych, niezbędnych na zakup z importu specjalnych obrabiarek do tych operacji.

Warto przypomnieć, iż jest to druga już nagroda uzyskana we wspomnianym konkursie przez konstruktorów z FPIU. (A.K.)

Na miejscowy rynek

Zakłady gastronomiczne Oddziału WSS „Społem” w Hajnówce w ciągu ubiegłego roku wzbogaciły asortyment sklepów w wyroby garmażeryjne wartości 1,4 mln zł. W tym roku produkcja osiągnęła wartość ok. 1,5 mln zł.

Hajnowska gastronomia WSS produkuje około dwudziestu rodzajów wyrobów garmażeryjnych. (kl)

W krajowej czołówce znawców języka rosyjskiego

W Warszawie odbyły się krajowe finały IX Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Rosyjskiego. Od kilku lat biorący w nich udział przedstawiciele woj. białostockiego zajmują wysokie lokaty. Również w tym roku nie było odstępstwa od tradycji — Ser-

giusz Kazberuk, uczeń III LO w Białymstoku zajął w bardzo silnej konkurencji (ponad stu uczestników krajowych finałów) szóste miejsce. Białostockiego laureata przygotowywała do olimpiady rusycystka z III LO — Tamara Sereda — Prokop.

W nagrodę za zdobyte wysokie miejsce S. Kazberuk wraz z grupą finalistów olimpiady wyjedzie w czasie najbliższych wakacji na atrakcyjną wycieczkę do kraju, którego język tak znakomicie opanował. Ponadto uczestnik two w eliminacjach centralnych zapewni mu prawo wstępu na filologię rosyjską bez egzaminów. (mip)

W kilku wierszach

Dziś, 6 bm. o godz. 17 w świetlicy osiedlowej przy ul. Lenina 27 (11 piętro) rozpocznie się walne zebranie spr. wódczawce członków ogniska TKKF „Choroby”. Młodzi widzieli będą również wszyscy, którzy mają chęć przyłączenia się i uczestnictwa w pracach ogniska. (mip)

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w SUWALKACH z siedzibą w ELKU

z a w i a d a m i a , że
w dniu 1 marca 1978 roku

zostały wywieszone projekty list przydziału mieszkań na rok 1978

w lokalach spółdzielni mieszkaniowych na terenie województwa suwalskiego.

K 781-1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „RAZEM” w ŁOMŻY, ul. Armii Czerwonej 13 ZATRUDNI:

— każdą ilość inwalidów z terenu woj. łomżyńskiego z aktualną grupą KIZ przy zyciu piłek plażowych w zakładzie zwartym oraz chałupników posiadających własne maszyny do szycia.

Blizszych danych w powyższej sprawie udziela Dział Rehabilitacji, tel. 33-68 wewn. 2 i 3.

K 668-00

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Warunki dobre. Białystok, ul. Warszawska 67 m. 40 (po godz. 16.30).

g 888-1

POTRZEBNA pomoc do dwójga dzieci. Białystok, ul. Krasińskiego 1 m. 12.

g 894-1

OPIEKUNKA do północnego chłopca na stałe potrzebna. Vakoneczna, 62-159 Warszawa, Złoty Płaskow 3 m. 28.

k 540-1

MALŻENSTWO z dwuciemniem dzieckiem zatrudni pomoc domową na stałe. Dobre warunki, pokój z łazienką. Możliwość nauki w szkole dla pracujących. Zgłoszenia pisemnie: Kacprzyński, Warszawa - Radość, Kłoda - Kazimierz 22 m. 2.

k 771-1

OPIEKUNKA do dwóch dziewczynek potrzebna od zaraz. Warunki dobre. Anna Jurek, Warszawa, ul. Kępczowskiego 9 m. 117.

k 538-1

MALŻENSTWO naukowców z dwójga młodych dzieci poszukuje pomocy na stałe od zaraz. Listy zgłoszeniowe: Warszawa, Ciołkowskiego 24.

k 539-1

POTRZEBNA na stałe uczciwa samodzielna pomoc domowa do dwóch osób. Zgłoszenia: Anna Szarawska, 17-300 Siemiatycz, ul. Cieszanowska 37 m. 2, tel. 24-60.

p 172-0

DO prowadzenia domu samotnej osoby potrzebna chętna pomoc ze wsi. Paweł Kopeck, Warszawa, Jasnowodowa 8 m. 12.

k 537-1

MIESZKANIE M-4, spółdzielcze, trzy pokoje, wszelkie wygody, II piętro w Kętrzynie — zamienię na podobne w Suwałkach. 11-400 Kętrzyn, Obrońców Westerplatte 28/5, Teofil Danilowicz.

g 718-1

MIESZKANIE spółdzielcze M-3 w Siemiatyczach zamienię na podobne w Giżycku lub Elku. Giżycko, tel. 22-85.

p 199-0

DOM z placem w Puncu (siedziba gospody) — sprzedam. Janina Iwaszko, Cielichy k/Elku.

p 174-00

GDYNIA, Kartuska 187 — domek, plac 100 m. kwadr. — sprzedam. Müller, Bieleski Podlaski, Stowackiego 4.

p 204-1

DOM wraz z działką budowlaną — sprzedam. Bieleski Podlaski, Stowackiego 4, 19-305 Żytkiejmy, w g. Suwalskiej.

p 196-1

ZAGINĄŁ pies — szary owczarek niemiecki, ewa, przednia łapa po złamaniu nie zrosła. Odprowadzić za nagrodą. Białystok, Ziota 8 m. 4.

g 853-1

11 LUTEGO br. zaginął pies — owczarek alaski (wilk), szary, grzbi. ciemny. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Białystok, ul. Fabryczna 37 m. 1.

g 860-1

WSOP Zakład Zaopatrzenia Ogrodniczego w Białymstoku uniemożliwia pociąganie o treści: WSOP w Białymstoku Sklep Nasienie-zaopatrzeniowy nr 10-150 Suchowola ul. Goniądzka 9 tel. 86.

k 728-1

DYREKCJA Zespołu Szkół nr 2 w Suwałkach uniemożliwia bilet szkolny „KS nr 61660 relacji Raczki-Suwałki, wystawiony na nazwisko Włodek Maria.

k 742-1

DYREKCJA Szkoły Gminnej w Krasnopolu uniemożliwia zgłoszenie listy miłośników PKB: nr 66020, relacji Kopicie — Krasnopol — wystawiony na nazwisko Rydzewski Jadwiga oraz nr 66029, relacji Pawłowska — Krasnopol — wystawiony na nazwisko Zynda Lucyna.

k 750-1

FRALKĘ automatyczną na gwarancji — sprzedam. Białystok, tel. 239-41.

g 901-1

AKORDEON „Weltmeister” 420 basów, dywan produkcji NRD — nowe — sprzedam. Białystok, ul. Bemowa 64 „A” m. 1.

pr g 782-1

„WARSZAWA” 204, stan dobry — sprzedam. Edward Cipielewski, Suwałki, ul. Bakalarzewska 4/3.

p 186-1

„SYRENE” 108 — sprzedam. Łomża, 22 Lipca 35 m. 55.

p 175-1

„SYRENE” R-20 — sprzedam. Tarasiewicz, Suwałki, ul. Utrata 88.

g 719-1

„NYSE” 501 towos, po remoncie — sprzedam. Jan Majewski, Suwałki, ul. Klasztorna 21.

p 187-0

MOTOCYKL Ursus C-358, rok kupna 1974, stan bardzo dobry — sprzedam. J. Milewski, Janki, 19-512 Rogale gin. Goidap.

p 190-1

WYSYŁKOWO sprzedaje dziesiątki gatunków rzadkich, ozdobnych krzewów, drzewek, owoców, iglaków, bylin, również ozdobno-owocowe, unikalne, zagraniczne gatunki zaklimatyzowane. Wczesne zamówienie roślin — zapewni otrzymanie ich, spóźnieni — odpada. Napisz już! Mój katalog objętości książki wysłam gratis. 17-300 Siemiatycz, ul. Cieszanowska 37 m. 2, tel. 24-60.

p 172-0

POMIDORY Venture, chryzantemy — przyjmuję zamówienia. Przesmyka, Białystok, Wysoki Stoczek 78.

g 820-0

WYKONUJE dwupytowe maszyny do robienia swetrów, (gwarańcja, nauka). Kędziora — 62-020 Luboń k/o Poznania, Dzierżyńskiego 12.

k 602-00

BALUSTADY, bramy, place ekonomiczne — wykonuje, Bielawski, Białystok, Ścianka 31.

g 608-00

NAPRAWA telewizorów, tel. 334-74, Woroszyło.

g 801-00

NAPRAWA telewizorów — tel. 252-01, Kilibisz.

g 482-0

POGOTOWIE telewizyjne — Augustów, tel. 763, Pl. J. Krasińskiego 39 — Zakład Telewizyjny, Tadeusz Naszyscyński.

g 809-00

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 222-46, Zawistowski.

g 822-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 229-16 — Baszun.

g 879-0

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 364-82, Galecki.

g 837-0

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli — Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8-17).

k 721-0

WPHW — naprawa kucharek gazowych i piecyków łazienkowych, ul. Bohaterów Getta 3 w godz. 8-18, tel. 334-40 zgłoszenia napraw domowych.

k 722-0

WPHW — naprawa pralek, lodówek, ul. Sienkiewicza 42, godz. 8-18, tel. 334-40 zgłoszenia napraw domowych.

k 723-0

WPHW — zgłoszenia napraw domowych, Al. 1 Maja 29, godz. 8-18, tel. 330-80 zgłoszenia napraw, tel. 319-20 kierownik zakładu

— ul. Narwikowska 3 godz. 9-17 (soboty 10-17), tel. 257-70

— ul. Olejnicka (Starosielec) godz. 9-17 (soboty 10-16), tel. 293-13.

k 724-0

WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe tel. 333-33 lub 955

codziennie w godz. 14-20

niedziela w godz. 10-18.

k 725-0



PPH „CENTRALA RYBNA” W BIAŁYMSTOKU informuje

o zmianie czasu pracy specjalistycznej restauracji rybnej kat. II „Akwarium” w Białymstoku przy ul. Gagarina 1.

ZAPRASZAMY

na atrakcyjne dania z ryb morskich i słodkowodnych codziennie w godz. 10—22.

k 754-00

NACZELNIK MIASTA i GMINY w ZAMBROWIE

podaje do publicznej wiadomości, że został opracowany projekt planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego osiedla zabudowy jednorodzinnej „Konopnicka — II” w rejonie ulic — Łomżyńskiej, Konopnickiej, Podleskiej.

Projekt w/w planu jest wyłożony do publicznego wglądu w lokalu Urzędu Miasta i Gminy w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój nr 118 w okresie od dnia 4.III.1978 r. do dnia 18.III.1978 r.

włącznie w godzinach od 10 do 13.

W czasie wyłożenia projektu planu zainteresowane jednostki gospodarki społecznej, organizacje społeczne, zawodowe, stowarzyszenia oraz osoby prawne i poszczególni obywatele mogą zapoznać się z projektem planu, uzyskać konieczne wyjaśnienia, zgłosić swoje uwagi i wnioski.

Zgłoszone uwagi i wnioski omówione zostaną na spotkaniu autora projektu z zainteresowanymi w ostatnim dniu wyłożenia projektu, tj. 18.III.1978 roku o godz. 10.

k 729-1

BIAŁOSTOCKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w BIAŁYMSTOKU, ul. Manifestu Lipcowego 11/1 ogłasza PRZETARG na niżej wymienione budynki mieszkalne łącznie z budynkami gospodarczymi pod rozbiórkę:

1. ul. Białostocka nr 42 — cena wywoławcza 17.500 zł
2. ul. Białostocka nr 45 — cena wywoławcza 20.500 zł
3. ul. Białostocka nr 48 — cena wywoławcza 45.500 zł
4. ul. Białostocka nr 51 — cena wywoławcza 25.500 zł
5. ul. Białostocka nr 53 — cena wywoławcza 58.500 zł
6. ul. Białostocka nr 58 — cena wywoławcza 42.000 zł
7. ul. Białostocka nr 60 — cena wywoławcza 97.000 zł
8. ul. Białostocka nr 62 — cena wywoławcza 50.500 zł
9. ul. Białostocka nr 64 — cena wywoławcza 45.500 zł
10. ul. Białostocka nr 65 — cena wywoławcza 32.500 zł
11. ul. Białostocka nr 66 — cena wywoławcza 17.000 zł
12. ul. Białostocka nr 74 — cena wywoławcza 25.500 zł
13. ul. Białostocka nr 78 i 78/2 — cena wywoławcza 64.000 zł
14. ul. Zagumienna nr 11 — cena wywoławcza 27.000 zł
15. ul. Zagumienna nr 17 — cena wywoławcza 30.000 zł

II PRZETARG:

1. ul. Zagumienna nr 13 — cena wywoławcza 25.000 zł
2. ul. Zagumienna nr 15 — cena wywoławcza 32.000 zł
3. ul. Zagumienna nr 19 — cena wywoławcza 18.500 zł
4. ul. Zagumienna nr 21 — cena wywoławcza 29.000 zł

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w biurze Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku przy ul. Manifestu Lipcowego 11/1, pokój 108 do dnia 15 marca 1978 roku.

Wadium w wysokości 10 proc. oferowanej ceny należy wpłacać do kasy spółdzielni do dnia 15 marca 1978 roku do godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 marca 1978 roku o godz. 10.

Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K 733-1

UWAGA!

WYSOKIE WYGRANE!

Dodatkowe nagrody specjalne w dniu

ŚWIĘTA KOBIET

8 marca w zakładach Małego Lotka

kupony opłacone od 40 zł wzwyż:

10 samochodów „Fiat” 126 p

5 pralek automatycznych

Obok kwiatka — daj swej Ewie wypełniony i opłacony kupon Lotka.



O/M PPTS

k 695-00



CENTRALA TECHNICZNA WARSZAWSKIE BIURO SPRZEDAŻY w WARSZAWIE

ul. Flory Nr 9,
tel. 49-43-51, wewn. 87

uprzejmie zawiadamia PT Odbiorców, że uruchomiła nowy PUNKT ZAOPATRZENIA Nr 36 w BIAŁYMSTOKU ul. Stenimska Nr 8 który prowadzi w szerokim asortymencie sprzedaż detaliczną dla ludności, oraz przedsiębiorstw państwowych OBUWIA OCHRONNEGO I PRZEMYSŁOWEGO Zapraszamy do dokonywania zakupów. K 633-00

Wyrazy głębokiego współzucia kol. NINIE KOZŁOWSKIEJ z powodu śmierci O j e a składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych Budownictwa. k 787-1	Wyrazy głębokiego współzucia JANOWI PODOLSKIEMU z powodu zgonu M a t k i składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Urzędu Gminy w Krasnopolu. k 788-1
Wyrazy głębokiego współzucia kol. TADEUSZOWI MARECKIEMU z powodu zgonu M a t k i składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy KGR-5 i Zarządu BPIS. k 789-1	Wyrazy głębokiego współzucia ZENONOWI BEKOWI z powodu zgonu O j e a składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Białostoku. k 790-1
Wyrazy szczerzego współzucia Ob. SERGIUSZOWI MAKALOWI oraz RODZINIE z powodu zgonu O j e a składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Białostoku. k 791-1	Wyrazy głębokiego współzucia Tow. STANISŁAWOWI HOSSIE z powodu śmierci O j e a składają: Rada Nadzorcza, POP, Rada Zakładowa, Zarząd Spółdzielni oraz wszyscy pracownicy Gminy Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Hajnówce. k 792-1
Wyrazy szczerzego współzucia kol. LESZKOWI FAJFEROWI z powodu śmierci M a t k i składają: koleżanki i koledzy z Inspektoratu Eksploatacji Rzek w Giżycku. k 793-1	Wyrazy głębokiego współzucia kol. ALEKSANDROWI KUPTLOWI z powodu zgonu O j e a składają: Rada Nadzorcza, POP, Rada Zakładowa, Zarząd Spółdzielni oraz wszyscy pracownicy Gminy Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Hajnówce. k 794-1

PAMIĘTAJ O UPOMINKU DLA EWY

